

Sygn. akt I C 2342/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., 16 maja 2022r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia (del) Anna Baran

Protokolant: Mariola Wilk

po rozpoznaniu 16 maja 2022r. w K.

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. H., A. H.**

przeciwko **Bank (...) S.A. w W.**

o zapłatę i ustalenie

I. ustala, że umowa o (...) nr KH/ (...) z 24 czerwca 2005r. zawarta pomiędzy powodami: P. H. i A. H. oraz pozwanym Bank (...) S.A. w W. - jest nieważna.

II. zasądza od pozwanego Bank (...) S.A. w W. - łącznie - na rzecz powodów: A. H. i P. H. 175 253,37 zł (sto siedemdziesiąt pięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt trzy złote trzydzieści siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia liczonymi od:

a) 75 253,37 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt trzy złote trzydzieści siedem groszy) - od 19 maja 2020r. do dnia zapłaty;

b) 52 961,18 zł (pięćdziesiąt dwa tysiące dziewięćset sześćdziesiąt jeden złotych osiemnaście groszy)- od 31 marca 2021r. do dnia zapłaty;

c) 47 038,82 zł (czterdzieści siedem tysięcy trzydzieści osiem złotych osiemdziesiąt dwa grosze) - od 26 listopada 2021r. do dnia zapłaty;

III. oddala dalej idące powództwo.

IV. zasądza od pozwanego Bank (...) S.A. w W. na rzecz powodów: P. H. i A. H., 1000 zł (jeden tysiąc złotych) kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 2342/19

UZASADNIENIE

wyroku z 16 maja 2022r.

Powodowie: A. H. i P. H. w pozwie przeciwko Bankowi (...) S.A. w W., zmodyfikowanym w piśmie z 15 września 2021r. (k. 492), ostatecznie wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego kwoty 175 253,37 zł z odsetkami za opóźnienie z art. 481 § 2 k.c. od dnia złożenia pozwu, tj. od 30.12.2019 r.
2. zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm prawem przepisanych;
3. uznanie umowy kredytowej M. Dom nr KH/ (...) zawartej dnia 24-06-2005 w K. za nieważną;
4. wykreślenie hipoteki w wysokości 170 000 zł ustanowionej na rzecz pozwanego na nieruchomości stanowiącej własność powodów o numerze księgi wieczystej (...) na koszt pozwanego;
5. wykreślenie na koszt pozwanego wpisów w Biurze (...), Biurach (...), jak i wszystkich innych rejestrach, w których pozwany umieścił negatywne informacje powodujące pogorszenie oceny zdolności kredytowej powodów.

Powodowie podnieśli, że umowa kredytu jest nieważna, albowiem zawiera klauzule uznane za niedozwolone wyrokiem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta oraz wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta pod numerami: (...), (...), 3180, (...), (...). Ponadto w umowie został implementowany mechanizm waloryzacji, który jest stosowany przez pozwanego w sposób sprzeczny z umową, nieuczciwy i rażąco naruszający zasady współżycia społecznego.

Pozwany Bank (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie solidarnie od powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

I. Ustalenia faktyczne.

Powodowie A. H. i P. H., 24 czerwca 2005 r. zawarli z pozwanym (...) Bank S.A. w W. umowę o M. Dom nr KH/ (...).

Zgodnie z § 1 umowy określenia użyte w umowie mają znaczenie nadane im w „Regulaminie kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. zwanym dalej: regulaminem. Kredytobiorcy oświadczyli, że otrzymali regulamin, zapoznali się z nim i zaakceptowali warunki w nim zawarte (§ 1 ust. 1 umowy kredytu). Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w umowie, a kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy i aktualnego cennika w oznaczonych terminach spłaty oraz wywiązywania się z pozostałych postanowień umowy kredytu (§ 1 ust. 2 umowy).

Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy pozwany udzielił powodom kredytu w wysokości 100 000,00 zł. Kredyt został indeksowany do (...) po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według tabeli kursów walut Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu (§2 ust. 2 umowy). Kredyt został udzielony na zakup gotowego mieszkania na rynku wtórnym (§ 2 ust. 3 umowy). Okres kredytowania został określony na 192 miesiące, bez okresu karencji w spłacie, licząc od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy (§ 2 ust. 6 i 7 umowy). Wypłata kredytu miała nastąpić zgodnie z zasadami określonymi w regulaminie, z uwzględnieniem dodatkowych postanowień § 3 ust. 1-3 (§ 3 umowy)

Kredytobiorcy zobowiązali się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 umowy kredytowej w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut Banku (...) (§ 7 ust. 1 umowy). Spłata kredytu miała następować przez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy (§ 7 ust. 3 umowy).

Integralną część umowy stanowił m.in. regulamin, przy czym w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie miały mieć postanowienia regulaminu. (§ 10 ust. 2 i 3 umowy kredytu)

dowód: umowa kredytu, k. 212-215.

Zgodnie z § 2 pkt 19 regulaminu kredyt w walucie obcej to kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej wg tabeli kursów walut obcych obowiązującej w banku. Zgodnie z § 3 ust. 1 i 2 regulaminu kredyt udzielany był w PLN, jednak mógł być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w pozwanym banku tabeli kursów walut obcych. Bank był zobowiązany do informowania kredytobiorców o wysokości aktualnej stopy procentowej, wysokości raty kapitałowo-odsetkowej i operacjach na rachunku kredytowym w wyciągu miesięcznym oraz poprzez udostępnianie cennika w placówkach banku oraz kanałach bankowości elektronicznej (§ 7 ust. 18 regulaminu). W przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty obliczana miała być według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku, na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów walut obcych banku z dnia spłaty (§ 8 ust. 3 regulaminu). W przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca mógł zastrzec w umowie kredytu, iż bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt był indeksowany, o ile ten rachunek był dostępny w aktualnej ofercie banku (§ 8 ust. 4 regulaminu). Bank mógł na wniosek kredytobiorców przewalutować kredyt. W przypadku zmiany waluty z waluty polskiej na walutę obcą przewalutowanie miało następować według kursów kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w pozwanym banku tabeli kursów walut obcych, zaś w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na walutę polską - według kursów sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w pozwanym banku tabeli kursów walut obcych (§ 11 pkt 1 i 4 regulaminu).

dowód: regulamin, k. 220-229.

Pismem z 26 czerwca 2019 r. (reklamacja) powodowie wnieśli do pozwanego o uznanie umowy kredytowej za nieważną w świetle prawa oraz zaprzestali spłat rat kredytu. Ich reklamacja została przez bank rozpatrzona negatywnie (odpowiedź z 16 lipca 2019 r.), wobec czego 5 sierpnia 2019 r. skierowali do Rzecznika (...) wniosek o przeprowadzenie pozasądowego postępowania w sprawie rozwiązania sporu z podmiotem rynku finansowego. W odpowiedzi Rzecznik (...) przedstawił propozycje rozwiązania sporu (pismo z 4 listopada 2019 r). Swoją propozycję powodowie złożyli pozwanemu w korespondencji z 14 listopada 2019 r., jednak nie została ona zaakceptowana przez bank.

Powodowie na poczet kredytu dokonali wpłat w wysokości: 175 253,37 zł.

powód: reklamacja, k. 43-44, odpowiedź banku, k. 46-49, wniosek do Rzecznika (...), k. 51-55, informacja o zaległości, k. 57, odpowiedź Rzecznika (...), k. 59-64, korespondencja e-mail, k. 66, odpowiedź banku na propozycję ugodową, k. 68, kalkulacja, k. 70-73.

II. **Ocena dowodów.**

Umowa kredytu i dokumentacja kredytowa zgromadzone w aktach sprawy są w pełni wiarygodne. Autentyczność tych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron i nie budziła żadnych wątpliwości Sądu.

Sąd pominął dowód z przesłuchania powodów w charakterze strony, albowiem przedmiotowe dowód jest nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy; a nadto okoliczności, które miały zostać wykazane tym dowodem wynikają z innych dokumentów.

Nie budzi wątpliwości, że powodowie zdawali sobie sprawę ze zmienności kursów walut, albowiem jest to fakt powszechnie znany i element wiedzy powszechnej.

Niewątpliwym jest również, że powodowie byli świadomi tego, iż zaciągają kredyt inny niż klasyczny kredyt złotówkowy tj. taki, w którym istotną rolę odgrywa frank szwajcarski. Te okoliczności wynikają wprost z treści dokumentów; w szczególności wniosku o kredyt i samej umowy kredytu.

Pozwany nie udowodnił natomiast, że należycie wywiązał się z ciążącego na nim obowiązku informacyjnego, albowiem nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność, iż zakres informacji o ryzyku walutowym przekazywanych powodom przed zawarciem umowy był wystarczający dla uświadomienia im z jakim kredytem mają do czynienia i jakie niebezpieczeństwa są związane z tym produktem. Należyte wywiązanie się z obowiązku informacyjnego przez

przedsiębiorcę udzielającego kredytów powiązanych z kursem waluty obcej, konsumentom osiągającym dochód w walucie innej niż waluta indeksacji czy denominacji wymaga przekazania informacji, z których jednoznacznie wynika, że skala ryzyka spowodowana niekorzystną zmianą kursu walutowego obciążająca konsumenta jest nieograniczona i wprost przekłada się na możliwość nieograniczonego wzrostu wysokości całego zobowiązania i poszczególnych rat. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów zarówno na tę okoliczność jak i na okoliczność, że w ogóle udzielił powodowi informacji o ryzyku kursowym i ryzyku związanym z tym typem kredytu.

(...) co do tych okoliczności nie dostarczyły zeznania świadka J. C., który nie brał udziału w zawieraniu umowy z powodami i nie dysponował wiedzą co do rodzaju i zakresu przekazanych im informacji. Zeznania tego świadka w istocie rzeczy nie wniosły do sprawy niczego istotnego i sprowadzały się do przekazania informacji o obowiązujących w banku procedurach dotyczących umów kredytów indeksowanych w (...); w najmniejszym natomiast stopniu nie odnosiły się do zakresu informacji o ryzyku kursowym przekazywanych klientom przez zawarciem umowy. To samo tyczy zeznań złożonych przez świadka M. D., która również nie uczestniczyła w procesie zawierania przedmiotowej umowy i jej pisemne zeznania dotyczą tylko ogólnych procedur obowiązujących w pozwanym Banku przez zawieraniu tego rodzaju umów. Świadek w odniesieniu do informacji o ryzyku kursowym wskazała, że potencjalnym kredytobiorcom były przedstawione dokumenty przygotowane przez Bank o tytule „informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obecnej oparte na zmiennej stopie procesowej” zaś w odniesieniu do treści tego dokumentu wskazała ogólnie, że zostały w nim przedstawione informacje o wpływie zmiany stopy procentowej oraz kursu walut na wysokość raty kredytu oraz ryzyka zamian kursów walutowych i stóp procentowych, a także przykład obrazujący wzrost raty kredytu w przypadku wzmocnienia kursu franka szwajcarskiego względem złotówki. Gdyby przeto przyjąć, że powodowi przez zawarciem umowy zostały przedstawione takie informacje to stwierdzić należy, że pozwany poinformował powodów o istnieniu takiego zjawiska jak ryzyko kursowe i możliwym wpływie niekorzystnej zmiany kursów waluty na wzrost wysokości zadłużenia i wysokości raty wyrażonych w złotówkach. Przekazanie informacji o takim zakresie jest zdecydowanie niewystarczające dla prawidłowej realizacji obowiązku informacyjnego ciążącego na Banku. Informacje i pouczenia takiej treści są lakoniczne, ogólne i nie odbiegają od tego co stanowi wiedzę powszechną o wahaniami kursów walut i wpływie wahań kursów na wysokość kredytu i rat kredytu wyrażonych w złotówkach.

Jak już wskazano wcześniej pozwany Bank nie przedstawił żadnych dokumentów potwierdzających, że udzielił powodowi szczegółowej informacji, iż ryzyko kursowe i ryzyko wzrostu wysokości zadłużenia obciążające konsumenta ma charakter nieograniczony. Skoro zaś zawarcie takiej umowy wiąże się z obciążeniem konsumenta nieograniczonym ryzykiem kursowym i nieograniczonym ryzykiem wzrostu całego zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat to informacja o takich ryzykach musi zostać jasno, jednoznacznie i dobitnie zawarta w przedstawianych mu pouczeniach i informacjach.

Nie można również przyjąć, aby o należyтым wywiązaniu się pozwanego z obowiązku informacyjnego świadczyła treść dokumentu o tytule parametry wyjściowe stymulacji. Treść tego dokumentu w swej zasadniczej części dotyczy porównania pomiędzy kredytem złotowy oraz kredytem indeksowanym zaś informacje dotyczące wpływu zamiany kursu waluty na wysokość raty kredytu są niepełne i ograniczone, a nadto zostały powiązane ze zmianą stopy procentowej. Dość wskazać, że z owej informacji wynika, że kurs franka szwajcarskiego w okresie ostatnich 12 miesięcy poprzedzających sporządzenie symulacji nie uległ zmianie, skoro różnica pomiędzy minimalnym i maksymalnym kursem franka z okresu ostatnich 12 miesięcy została określona na 0,00 %. Oznacza to zaś, że pozwany nawet nie zwrócił uwagi powodów na tę oto okoliczność, że w lutym 2004r. kurs franka szwajcarskiego osiągnął najwyższy do tej daty poziom tj. 3,11 zł i w przedstawionej stymulacji nawet nie założył możliwości ponownego wzrostu wartości tej waluty do tego poziomu.

Wszystkie te okoliczności uzasadniają wniosek, że pozwany nie wywiązał się należyście z ciążącego na nim obowiązku informacyjnego. albowiem nie przekazał powodowi rzetelnych i wyczerpujących pouczeń o niebezpieczeństwie związanym z tego rodzaju kredytem.

Zaznaczyć również należy, że o kierunku rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy - ze względu rodzaj i charakter żądania oraz jego faktyczne i prawne uzasadnienie - decyduje analiza zawartej umowy pod kątem zgodności z prawem, zasadami współżycia społecznego, a także ocena poszczególnych postanowień tej umowy w świetle kryteriów przewidzianych w art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. Spór pomiędzy stronami dotyczy wyłącznie kwestii materialnoprawnych i koncentruje się na ocenie postanowień umownych stosowanych przez pozwanego przez pryzmat ich zgodności z prawem oraz przepisami prawa chroniącymi konsumentów; w szczególności przepisów zakazujących stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców. Zasadnicze znaczenie ma, zatem sama treść poszczególnych postanowień umowy natomiast dowody osobowe tudzież z dokumentów mają znaczenie, o ile dotyczą okoliczności odnoszących się do zawarcia samej umowy. Nie mają natomiast znaczenia kwestie związane ze sposobem wykonywaniem umowy, albowiem umowa dotknięta bezwzględną nieważnością nie może stać się ważna na skutek jej wykonywania nawet przez długi czas zaś abuzywność postanowień umowy ocenia się wedle stanu z chwili zawarcia umowy.

Z uwagi natomiast na opisany powyżej przedmiot sporu i możliwy skutek w postaci upadku całej umowy w razie stwierdzenia nieważności lub abuzywności postanowień umowy, należało również pominąć dowód z opinii biegłego. Upadek całej umowy skutkuje powstaniem wzajemnych roszczeń stron wynikających z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu zaś ustalenie wysokości spełnionych przez ich świadczeń nie wymaga wiadomości specjalnych, albowiem wynika z zaświadczeń wystawionych przez pozwanego; stąd też dowód z opinii biegłego jest nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowód ten jest również nieistotny w razie braku podstaw do stwierdzenia nieważności lub abuzywności postanowień umownych, albowiem kwestia rozliczeń stron w ogóle się wówczas nie pojawia. (OSN z 28 września 2021r., I (...) 74/21, (...) Lex)

Żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy nie miały natomiast załączone do akt publikacje, ekspertyzy czy opinie prawne. Nie stanowią one, bowiem dowodu w postępowaniu cywilnym, nie są w żaden sposób wiążące dla Sądu i stanowią jedynie subiektywną ocenę autora, co do rozumienia czy też stosowania określonych instytucji prawnych.

III. Ocena prawna.

Powództwo zasługuje na uwzględnienie, albowiem umowa kredytu zawiera klauzule niedozwolone, które nie wiążą konsumenta (art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c.).

W świetle kryteriów uznania postanowień umownych za niedozwolone określonych w art. art. 385¹ k.c. za abuzywne uznać należy postanowienia zawarte w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy oraz § 8 ust. 3 regulaminu.

A. przedmiotowych postanowień umowy oraz ogólnych warunków umownych jest konsekwencją przyznania wyłącznie bankowi jako stronie umowy kredytu uprawnienia do jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązania kredytobiorcy (zarówno wysokości kredytu przeliczonego na franki szwajcarskie, jak i rat kredytu waloryzowanych kursem franka szwajcarskiego). Wysokość tych zobowiązań - jak wynika z postanowień umowy kredytu tudzież ogólnych warunków - miała być określana wedle kursu franka szwajcarskiego ustalanego w tabelach kursowych banku, przy czym ani w umowie ani w ogólnych warunkach nie zostały określone zasady ustalania kursu tej waluty. Z przedmiotowych postanowień wynika tylko i wyłącznie, że kwota kredytu oraz kwota spłaty zobowiązań miała być ustalana (i faktycznie była ustalana) na podstawie kursu kupna waluty określonej w tabeli kursów banku obowiązującej w danej dacie. Taka redakcja postanowień umowy oraz ogólnych warunków umownych faktycznie pozostawiła bankowi dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu franka szwajcarskiego w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem walutowym. Zasady ustalania kursów walutowych zostały przekazane do wyłącznych uprawnień pozwanego, albowiem w zakwestionowanych postanowieniach umownych tudzież ogólnych warunkach umownych nie zostały wskazane żadne obiektywne wskaźniki kształtowania kursu walut niezależne od woli stron. Przy takiej redakcji postanowień umownych i ogólnych warunków, bank może jednostronnie i arbitralnie określać wskaźniki, według

których obliczana jest zarówno wysokość kapitału kredytu do spłaty, jak i świadczeń kredytobiorcy (rat kredytowych). Określanie wysokości świadczeń na podstawie zawartej umowy kredytu odbywa się w oparciu o kursy sporządzane przez pozwanego, przy czym uprawnienie do określania wysokości kursów franka szwajcarskiego nie doznaje formalnie żadnych ograniczeń. Tego rodzaju ograniczeń nie przewiduje bowiem sama umowa oraz ogólne warunki umowne; nie przewidują ich również żadne przepisy prawa, albowiem art. 111 ust. 1 pkt. 4 Prawa bankowego nakazuje jedynie ogłaszanie stosowanych kursów.¹

Takie zaś postanowienia umowy kredytu, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i naruszają równorzędność stron, albowiem pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów. Trafność takiego stanowiska ostatnio została potwierdzona w uchwale Sąd Najwyższego z 28 kwietnia 2022 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 40/22. W przywołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje: „Sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.”.

Zasygnalizować należy, że uznanie tej treści postanowień umownych oraz ogólnych warunków umownych za abuzywne w ramach niniejszego postępowania nie powinno stanowić zaskoczenia również z uwagi na jednoznacznie negatywną ocenę tak zredagowanych postanowień umowy przeprowadzaną w ramach tzw. abstrakcyjnej kontroli abuzywności. Postanowienia umowne o identycznej treści i identycznych skutkach jak postanowienia kwestionowane w niniejszej sprawie były już niejednokrotnie wpisywane do rejestru klauzul niedozwolonych, przy czym takie orzeczenia zapadały już ponad 10 lat wstecz i dotyczyły wprost pozwanego Banku. I tak; w prawomocnym wyroku z 14 grudnia 2010 r. w sprawie o sygn. akt XVII AmC 426/09, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. w ramach kontroli abstrakcyjnej, uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia postanowień wzorca umowy o treści:

a) „kredyt jest indeksowany do (...) /USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) /USD/EUR według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w banku millennium w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.”,

b) „w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów walut obcych z dnia spłaty”.

Dodać nadto należy, że postanowienia o treści odpowiadającej § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy oraz § 8 ust. 3 regulaminu zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod nr (...) oraz (...), przy czym owe wpisy nastąpiły w maju 2012 r.

Dodać należy, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w

taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Okoliczność, że kurs wymiany zmienia się w długim okresie, nie może uzasadniać braku wskazania w postanowieniach umowy oraz w ramach informacji dostarczonych przez przedsiębiorcę w trakcie negocjacji umowy kryteriów stosowanych przez bank w celu ustalenia kursu wymiany mającego zastosowanie do obliczania rat spłaty, co umożliwiłoby konsumentowi określenie w każdej chwili tego kursu wymiany².

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia waloryzacyjne zamieszczone w umowie kredytu zawartej pomiędzy stronami niniejszego postępowania nie odpowiadały warunkom określonym w przywołanym orzeczeniu, albowiem na podstawie przedmiotowych postanowień konsument nie był w stanie ustalić kursu wymiany waluty stosowanego przez przedsiębiorcę. W przedmiotowej umowie, jak i w ogólnych warunkach żadne takie kryteria nie zostały wskazane. Żadne tego rodzaju kryteria nie są również przewidziane w obowiązujących przepisach prawa.

Postanowienia umowy lub wzorca, ustalone jednostronnie przez bank i przyznające mu uprawnienie do jednostronnego, samodzielnego ustalania kursu kupna i sprzedaży (...) w stosunku do PLN bez wskazania reguł kształtowania tego kursu stanowią postanowienia naruszające dobre obyczaje, albowiem godzą w istotę równowagi kontraktowej stron. Polityka kursowa banku i decyzje władz banku nie mogą wpływać na obowiązki kredytobiorców w sposób nie poddany kontroli kontraktowej. Ocena taka jest wystarczająca do podjęcia przez sąd meriti ustaleń, co do tego, czy w konkretnej sprawie doszło w konsekwencji stosowania takiego postanowienia do rażącego naruszenia interesu konsumenta jako strony umowy kredytowej, nawet wówczas, gdy sam konsument w toku postępowania nie przedstawił dowodów wskazujących na takie naruszenie. Wynika to z nakazu wykładni przepisów prawa konsumenckiego (w niniejszej sprawie kodeksu cywilnego o niedozwolonych postanowieniach umownych) w sposób zgodny z wymaganiami prawodawstwa europejskiego, w sposób ukształtowany m.in. w orzecznictwie (...), a także mając na uwadze zasadniczy cel tych regulacji, jakim jest zapewnienie odpowiedniego poziomu ochrony konsumentów.

Dodać również należy, że klauzula abuzywna nie traci tego charakteru z uwagi na okoliczność, że kursy wymiany walut ustalone w tabelach banku były kalkulowane w oparciu o czynniki obiektywne. Takiego skutku nie wywołuje również ustalenie, że kursy (...) stosowane przez pozwanego nie odbiegały istotnie od kursów stosowanych przez inne Banki komercyjne i od średniego kursu NBP. Nie ma również znaczenia, że ogólny koszt kredytu udzielonego na warunkach przewidzianych w umowie nie odbiegał od kosztów kredytu w tożsamej wysokości, który udzielony byłby według warunków przewidzianych dla kredytów złotówkowych.

Istota abuzywności tkwi w treści postanowienia umownego, która dopuszcza, aby kursy walut były kształtowane jednostronnie przez pozwanego bank i nie określa ani kryteriów, ani zasad wiążących kredytodawcę przy ustalaniu kursu wymiany walut. Sama zaś kwestia abuzywności postanowienia podlega ocenie według stanu na datę zawarcia umowy. Okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, w tym także sposób stosowania postanowienia umowy w praktyce, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia³. Decydujące znaczenie przy ocenie klauzuli umownej pod kątem abuzywności ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron a jej punktem odniesienia - sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Art. 385¹ k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385¹ § 1 zdanie 1 k.c. wprost się nie odnosi⁴.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawierając umowę kredytu działali jako konsumenci. Pozwany nie kwestionował statusu konsumenta po stronie powodów zaś z samej umowy kredytu tudzież całości dokumentacji kredytowej wynika nadto, że zaciągnięcie kredytu nastąpiło w celu zaspokojenia ich potrzeb mieszkaniowych. Dodać zaś należy, że kwestia legitymowania się statusem konsumenta identycznie jak ocena postanowień umowy pod kątem abuzywności podlega ocenie na datę zawarcia umowy.

Postanowienia zamieszczone w zawartej umowie kredytu nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron.

Umowa pomiędzy stronami została zawarta z zastosowaniem wzorca umownego, a co do zasady, wzorce te stanowią zbiór praw i obowiązków stron, opracowany przed zawarciem umowy i wprowadzany do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle formułowane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają one treść przyszłych umów, stąd też strona, która wyraziła zgodę na zawarcie umowy nie może według swojej woli i wiedzy zmieniać jej treści.

Indywidualne uzgodnienie postanowienia oznacza natomiast rzeczywisty i aktywny wpływ konsumenta na daną część umowy, a nie tylko jego bierną akceptację treści. Tego rodzaju sytuacja, że konsumenci mogą albo podpisać umowę albo jej nie podpisywać, nie stanowi możliwości negocjacji. Wprawdzie taki sposób zawierania umów jest dopuszczalny i co więcej - najbardziej typowy przy obrocie pomiędzy przedsiębiorcami a konsumentami; nie jest jednak wyrazem aktywności strony przystępującej do umowy.

Powodom zaoferowano produkt typowy, adresowany do klientów banku (osób fizycznych) zainteresowanych umową kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem (...). Zarówno wniosek kredytowy, jak i umowa kredytu opierały się o wzorzec stosowany w banku, na których treść powodowie nie mieli realnego wpływu. Dostosowanie umowy kredytowej do potrzeb powodów dotyczyło jedynie ustalenia wysokości kredytu oraz okresu spłaty, a zatem podstawowych parametrów kredytu, co bynajmniej nie świadczy o indywidualnym negocjowaniu klauzul waloryzacyjnych. Za indywidualnie uzgodnione można uznać jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania, o czym w okolicznościach tej sprawy nie ma mowy.

Odnosząc się z kolei do argumentów pozwanego dotyczących poinformowania powoda o ryzyku kursowym związanym z wahaniami kursu waluty, do której jest indeksowany kredyt oraz wpływu ryzyka kursowego na wysokość zobowiązań kredytobiorcy wskazać należy, że prawidłowa realizacja obowiązku informacyjnego wymaga zachowania ponadstandardowej staranności i przedstawienia informacji umożliwiających konsumentowi pełne rozeznanie, co do istoty transakcji.

Umowa kredytowa jest bowiem zawierana na wiele lat, ma na celu zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych kredytobiorcy, a także niejednokrotnie jego rodziny i ma daleko idący wpływ dla egzystencji konsumenta. Z uwagi na te okoliczności wprowadzenie do umowy kredytowej mechanizmu działania kursowego wymaga szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada tylko elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej, mimo dokonywanych regularnych spłat.⁵

Również z orzecznictwa (...) wynika, że prawidłowe pouczenie ze strony banku winno uświadomić kredytobiorcy, że ryzyko kursowe ma charakter nieograniczony i ukazywać wpływ także silnej deprecjacji waluty krajowej, w której dokonywane są płatności w stosunku do waluty indeksacji kredytu, na wysokość raty i saldo kredytu. Niekiedy może to bowiem spowodować, że ciężar spłaty kredytu będzie dla konsumenta nie do udźwignięcia. Trzeba przy tym wskazać, że sama wiedza konsumenta o zmienności kursów nie świadczy jeszcze o świadomości poziomu tego ryzyka. Pouczenia muszą być szczegółowe, zawierać symulacje i przedstawiać zmiany kursu w długim okresie, najlepiej, gdyby był to czas obowiązywania umowy.⁶

Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie - w ocenie Sądu - nie wynika, aby strona pozwana spełniła obowiązek informacyjny zgodnie z przedstawionymi powyżej wymogami, o czym była mowa już wcześniej. Strona pozwana nie udowodniła, aby informacje przekazane powodowi przed zawarciem umowy były na tyle obszerne i jasne, że powód jako konsument na ich podstawie mógł się zorientować o skali ryzyka związanego z możliwą zmianą kursu walut i wpływu tego ryzyka na wysokość całego zobowiązania kredytowego i poszczególnych rat.

Zaznaczyć zaś należy, że poinformowanie konsumenta o warunkach umowy i skutkach zaciągnięcia owego zobowiązania przed zawarciem samej umowy ma dla niego fundamentalne znaczenie. To w szczególności na podstawie tych informacji konsument podejmuje decyzję czy zamierza związać się warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę.

W niniejszej sprawie pozwany nie uprzedził powodów, że ryzyko kursowe jest nieograniczone zaś w przypadku silnej deprecjacji waluty krajowej ciężar spłaty kredytu może okazać się dla niego nie do udźwignięcia. W istocie rzeczy powodowie nigdy nie zostali prawidłowo poinformowani o realnej skali tego ryzyka, a w szczególności tego, że wzrost kursu będzie tak istotnie rzutować na saldo całego kapitału kredytu i wysokość rat. Powodom nie zaprezentowano szczegółowej symulacji, która wskazywałaby, jakie kwoty będzie musiał uiszczać na rzecz pozwanego w przypadku istotnego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Konstrukcja samej umowy kredytu jest natomiast taka, że w przypadku wzrostu kursu franka to saldo może rosnać nadal - teoretycznie w nieskończoność i bez żadnych ograniczeń. Trudno w tej sytuacji mówić o zachowaniu zasady równorzędności podmiotów czy porównywalności wysokości ich świadczeń. Jest to więc rozwiązanie skrajnie wadliwe i rażąco krzywdzące powodów, a skutków takiego rozwiązania z pewnością nie sposób było przewidzieć jedynie na podstawie analizy postanowień umowy, bez posiadania obszernej wiedzy i doświadczenia ekonomicznego. Pozwany nie zaproponował również powodowi żadnego rozwiązania stanowiącego zabezpieczenie przed ryzykiem kursowym np. przez ubezpieczenie ryzyka kursowego czy wprowadzenie tzw. „mechanizm stop loss”, tj. maksymalnego granicznego kursu franka szwajcarskiego możliwe do przyjęcia w umowie. Powodowie - jak wskazano już wcześniej - nie mieli również możliwości negocjacji postanowień umownych, albowiem jedyne co w tekście umowy podlegało indywidualnemu uzgodnieniu, to podstawowe parametry finansowe kredytu.

Nie można również przyjąć, że pozwany nie zdawał sobie sprawy z niebezpieczeństw związanych z tego rodzaju kredytem, albowiem (...) Banków (...) i największe polskie banki już w 2005r. wskazywali na zagrożenia związane z kredytami indeksowanymi i denominowanymi do walut obcych zaś wśród propozycji rozwiązania owego problemu największe poparcie zyskała propozycja wprowadzenia całkowitego zakazu udzielania kredytów w walutach wymienialnych dla klientów, którzy osiągają dochody w innych walutach niż waluta kredytu.⁷

W świetle orzecznictwa (...) należy podkreślić, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych⁸. Chodzi zatem o takie pouczenie, w oparciu, o które kredytobiorca zostanie poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie obcej ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. Ponadto przedsiębiorca, w niniejszym przypadku instytucja bankowa, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej⁹. Nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie konsumentowi informacji, które opierają się na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy albo ulegnie nieznacznym wahaniom. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych

konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej¹⁰.

Prawidłowe wypełnienie obowiązku informacyjnego wymagało przekazania powodowi pełnej informacji o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostałego do spłaty jaka była możliwa do uzyskania w dacie zawarcia umowy. Przekaz kierowany do konsumenta musi być jasny i zrozumiały, wobec czego podanie informacji powinno nastąpić w postaci podwójnej; przez wskazanie nieograniczonego charakteru ryzyka walutowego (z naciskiem na słowo „nieograniczone”) oraz konkretnych przykładowych kwot; wartości raty i salda charakteryzujących dany kredyt. Skoro zaś obie wartości są uzależnione od kursu waluty - należało również wskazać możliwy do określenia poziom kursu tej waluty.

Analiza wykresu historycznego kursu franka szwajcarskiego pozwala na niewątpliwe stwierdzenie dwóch okoliczności. Po pierwsze w lutym 2004 r. kurs franka szwajcarskiego osiągał najwyższy dotychczasowy poziom w historii (ok. 3,11 zł). Po drugie po tej dacie kurs franka szwajcarskiego sukcesywnie się obniżał i na datę zawarcia umowy przez powodów wynosił 2,61 zł. Odległość czasowa maksimum kursowego i umowy powodów to nieco ponad rok, a zatem dość krótka w porównaniu przewidywanym np. trzydziestoletnim okresem trwania umowy kredytowej. Skoro więc w krótkiej perspektywie kurs zmienił się tak znacznie to w informacji dla konsumenta należało wskazać zarówno tak wysoką zmienność jak i zwiększenie kursu przynajmniej o wartość stanowiącą różnicę pomiędzy maksimum kursowym i kursem z daty zawarcia umowy. Innymi słowy dające się przewidzieć ryzyko walutowe należało określić przez aktualny kurs powiększony o ową różnicę. Ocena korzyści i ryzyka płynącego z zawarcia umowy kredytu związanego z walutą, a zwłaszcza porównania go z kredytem złotówkowym, wymaga nie tylko określenia nie tylko bieżących parametrów, ale i możliwego niekorzystnego rozwoju sytuacji na rynku. W konsekwencji minimalny poziom informacji o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu powiązanego z kursem franka szwajcarskiego obejmuje wskazanie maksymalnego dotychczasowego kursu oraz obliczenie wysokości raty i zadłużenia przy zastosowaniu tego kursu. Dopiero podanie tych informacji - w ocenie Sądu - jest na tyle jasne i precyzyjne, że pozwala przeciętnemu konsumentowi na podjęcie racjonalnej decyzji odnośnie ewentualnej opłacalności kredytu i płynącego stąd ryzyka finansowego. Niepełna informacja o ryzyku kursowym (np. założenie maksymalnego wzrostu kursu na 20 % zamiast na 50 %) w oczywisty sposób wpływa na decyzję o zawarciu umowy kredytu powiązanej z kursem walutowym zamiast w złotówkach czy wręcz w ogóle decyzję o zawarciu umowy kredytowej. Podniesienie kursu stanowi bowiem z punktu widzenia konsumenta dodatkowy koszt kredytu - ponad odsetki naliczone zgodnie z umową przez bank.

W niniejszej sprawie - jak już zostało wskazane wcześniej - pozwany Bank ograniczył się do ogólnej wzmianki o istnieniu ryzyka kursowego bez żadnych bliższych informacji w tym zakresie. Bank zaniechał podania niewątpliwie posiadanych przez siebie informacji o zmianach kursu, w szczególności o wcześniej zanotowanym maksimum kursowym i zmienności. Nie podał również jak przy takim maksymalnym kursie będą kształtowały się zobowiązania kredytobiorcy rozumiane jako wysokość miesięcznej raty i salda kredytu. W ocenie Sądu posiadanie tych informacji przez przeciętnego konsumenta korzystającego z umowy kredytowej jest wystarczające do podjęcia decyzji. Przeciętny konsument powinien być uważny i ostrożny co oznacza, że w kredyту powiązanego z kursem franka szwajcarskiego musi to brać pod uwagę zjawiska ryzyka kursowego. Nawet rozważny konsument nie jest jednak profesjonalistą, nie posiada on ani wiedzy, ani umiejętności jej profesjonalnego zastosowania. Konsument przy ocenie ryzyka kursowego opiera się na informacji z banku w związku z czym ma prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd. Dopiero w razie zignorowania tych informacji konsument może ponosić pełną odpowiedzialność wynikającą z zawartej umowy.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy powodowie nie otrzymali tak rzetelnej i wyczerpującej informacji o ryzyku walutowym i wpływie wahań kursu waluty na ich zadłużenie, albowiem bank nie przedstawił im tych informacji, którymi ówczas dysponował. Nie chodzi tutaj o możliwość przewidzenia przez Bank możliwości tak istotnej zmiany kursu franka szwajcarskiego jaka nastąpiła w przyszłości, lecz zaniechanie przekazania informacji dotyczących wahań tej waluty, które miały miejsce w nieodległej przeszłości i ich możliwego wpływu na zaciągnięte zobowiązanie. Obowiązkiem banku było zaoferowanie produktu zrozumiałego dla konsumenta, nieobarczonego

nadmiernym ryzykiem finansowym oraz należyte poinformowanie klienta zarówno o istocie produktu, jak i o stopniu niebezpieczeństwa. Obowiązek ten w każdym z tych aspektów nie został wykonany. Jest oczywiste, że powodowie nie tylko nie byli w stanie oszacować kwoty, którą będą musieli świadczyć w przyszłości, ale przede wszystkim nie byli w stanie oszacować samego zagrożenia, jakie niesie mu indeksacja. Informacje przekazane powodom przez Bank przed zawarciem umowy sprowadzały się do poinformowania o ryzyku kursowym, możliwym wzroście raty i wysokości zadłużenia wyrażonych w walucie polskim i przedstawienia historycznego wykresu zmian kursowych w odniesieniu do kilku walut i w kontekście powyższego należy je uznać za zdecydowanie niewystarczające.

Nie ulega również wątpliwości, że kwestionowane postanowienia umowy kredytu dotyczą głównych świadczeń stron. Postanowienia dotyczące indeksacji nie ograniczają się do posiłkowego określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z indeksacji nie doszłoby do ustalenia wysokości kapitału podlegającego spłacie (wyrażonego w walucie obcej). Nie doszłoby też do ustalenia wysokości odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca, albowiem odsetki te są naliczane - zgodnie z konstrukcją umowy - od kwoty wyrażonej w walucie obcej.

Kontrola postanowień określających główne świadczenia stron pod kątem abuzywności jest w pełni dopuszczalna, albowiem przedmiotowe postanowienia nie zostały sformułowane jednoznacznie; prostym i zrozumiałym językiem. Wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem ma zapewnić konsumentowi podjęcie świadomej i rozważnej decyzji w kwestii zawarcia umowy. Nie sprzyja zaś temu odsyłanie do aktów prawnych czy załączników (np. tabel kursowych) nieujętych w umowie, czy wręcz zastrzeżenie ich zredagowania w przyszłości, np. harmonogramu spłat¹¹. Przyznanie bankowi prawa do ustalania kursu waluty bez ograniczenia skonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami świadczy o braku właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego. Tego rodzaju wadliwość postanowienia umownego polegająca na braku wskazania transparentnych i zrozumiałych kryteriów ustalania kursu waluty uniemożliwia konsumentowi pełne zorientowanie się w zakresie dotyczących go konsekwencji ekonomicznych wynikających z zawartej umowy¹².

Tak sformułowane postanowienie umowy narusza równorzędność stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego, godzi w dobre obyczaje i prowadzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Przedstawianie oferty kredytu indeksowanego czy denominowanego do jednej z walut światowych jako korzystnej dla konsumenta, w sytuacji gdy umowa nie zawiera jakichkolwiek mechanizmów ograniczających nadmierne ryzyko walutowe i naraża konsumenta na nieograniczone ryzyko kursowe, musi zostać ocenione jako niełojalne działanie banku, obliczone w istocie na to, że w wieloletnim okresie kredytowania wzrost kursu franka szwajcarskiego zapewni bankowi znacznie wyższe wynagrodzenie od wartości wskazywanych konsumentowi na etapie negocjowania i zawierania umowy kredytu. Wprowadzony do umowy mechanizm indeksacji powodował dodatkowo nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami umowy ryzyka wynikającego z waloryzacji kwoty kredytu do zmiennego w czasie kursu waluty obcej. Z postanowień umowy wynika, że kwota kredytu udzielonego powodowi została przeliczona według kursu kupna waluty z tabeli kursów banku natomiast raty kredytu indeksowane były według kursu sprzedaży obowiązującego w dacie zarachowania wpłaty.

Powyższy mechanizm powodował, że saldo kredytu wahało się w zależności od kursu waluty, zaś wysokość rat kredytu również podlegała wahanom w zależności od kursu sprzedaży waluty. W rezultacie zastosowanego mechanizmu konsument nie był w stanie ustalić wysokości raty kredytu w danym miesiącu jak również faktycznej wysokości kredytu pozostałego do spłaty. Skutkiem mechanizmu indeksacji było nierównomierne rozłożenie ryzyka na strony umowy co samo z siebie przesadza o rażącym naruszeniu interesu konsumenta. Zważyć należy, że pozwany Bank udzielając kredytu indeksowanego poza ryzykiem wynikającym z zawarcia umowy i potencjalnej możliwości braku spłaty kredytu przez konsumenta, ryzykuje jedynie stratę wynikającą z utraty kwoty wypłaconej konsumentowi. Odmienna jest natomiast sytuacja konsumenta, który jest narażony na zwiększenie zadłużenia w zasadzie do nieograniczonej wysokości i to na każdym etapie wykonywania umowy, również po wielu latach spłaty. Może zatem okazać się, że w przypadku zawartej umowy na okres 30 lat, po 20 latach spłacania kredytu, konsument będzie

musiał spłacić zadłużenie wielokrotnie przewyższające wysokość pierwotnego zobowiązania kredytowego. Odbiorca kredytu mieszkaniowego może być zobowiązany do spłaty kredytu bankowego przez wiele lat, a odsetki mogą znacznie wzrosnąć, przy czym spłata kwoty podstawowej w ogóle nie nastąpi lub jej kwota nie będzie choć w przybliżeniu proporcjonalna do całkowitej kwoty zadłużenia.

Pozwany bank przez takie sformułowania postanowień umowy zastrzegł dla siebie możliwość jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania drugiej strony, a mianowicie przez zwiększenie wartości świadczenia wyrażonego we frankach szwajcarskich za pomocą obniżenia kursu kupna przy wypłacie kredytu, co ma również bezpośredni wpływ również na ostateczną kwotę uzyskanych przez bank odsetek naliczanych od kapitału przeliczonego na walutę obcą. Możliwość zmiany wysokości zobowiązania umożliwił również mechanizm przeliczeń przewidziany w umowie w odniesieniu do spłat poszczególnych rat tj. przeliczania wpłat uiszczonych w złotych według kursu sprzedaży z tabeli kursowej banku. Wynika to zaś z tego, że kurs sprzedaży waluty ze swej istoty jest zawsze wyższy niż kurs kupna. Zastosowanie zatem kursu sprzedaży i kursu kupna skutkowało dodatkowym obciążeniem powoda spreadem walutowym stanowiącym nic innego jak dodatkową prowizję banku za „sprzedaż” waluty wedle której były przeliczane spłaty w złotych uiszczane przez powoda na poczet rat kredytu. Dodać zaś należy, że naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w złotych oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności. Uwaga ta jest aktualna w szczególności w odniesieniu do wszelkich umów kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, w ramach, których koszty i wynagrodzenie banku powinny zawierać się w ramach prowizji, odsetek i ujętej w nich marży (stanowiących naturalny i najpowszechniejszy sposób wynagrodzenia za korzystanie z kredytu) oraz w ramach opłat za konkretne czynności bankowe związane z obsługą kredytu. Zastosowanie dwóch różnych kursów, z których jeden jest wyższy (kurs sprzedaży, według którego ustalana jest wysokość rat spłaty), prowadzi do sytuacji, w której kredyt wypłacony w walucie polskiej, a następnie ustalony w walucie obcej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie staje się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty jest bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty z odsetkami) też jest wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie.

Możliwość jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązania kredytobiorców wynika i jest konsekwencją samego mechanizmu indeksacji zaś odwołanie się do obiektywnych czynników przy wyznaczaniu kursu wymiany walut czy wręcz kursu wymiany walut ustalanego przez podmioty inne niż bank niczego w tym nie zmienia. Okoliczność w jakim zakresie pozwany korzystał z tej możliwości nie ma znaczenia dla abuzywności samych postanowień umowy niemniej jednak należy zauważyć, że pozwany korzystał z tych możliwości, skoro kwota kredytu została przeliczona na franki szwajcarskie wedle kursu kupna zaś wpłaty w złotych na poczet rat były przeliczane wedle kursu sprzedaży, co wynika przecież z samej umowy kredytu oraz harmonogramu spłat.

W doktrynie i orzecznictwie powszechnie już przyjmuje się, że odwołanie się do kursów walut zawartych w tabeli kursów i ogłaszanych w siedzibie banku narusza równorzędność stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego oraz, że prawo banku do ustalania kursu waluty nieograniczone skonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami zmian stosowanych kursów walutowych świadczy o braku właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, które uniemożliwia konsumentowi przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikających dla niego z umowy konsekwencji ekonomicznych. Powtórzyć należy, że abuzywnego charakteru tych klauzul nie ujmuje twierdzenie pozwanego, że

stosowane przez niego kursy walut kalkulowane były w oparciu o czynniki obiektywne, ani ustalenie, że kursy (...) stosowane przez pozwanego nie odbiegały istotnie od kursów stosowanych przez inne Banki komercyjne i od średniego kursu NBP, ani nawet ustalenie, że ogólny koszt kredytu udzielonego na warunkach przewidzianych w umowie nie odbiegał od kosztów kredytu w tożsamej wysokości, który udzielony byłby według warunków przewidzianych dla kredytów złotówkowych. Okoliczności te nie zmieniają bowiem faktu, że kursy walut były kształtowane jednostronnie przez pozwanego Bank.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut, jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania sposobu określania kursów. W szczególności nie jest możliwe zastosowanie kursu LIBOR i marży banku, gdyż jest to rozwiązanie zupełnie niewynikające z oświadczeń woli stron.

W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną, albowiem pozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających główne świadczenia stron umowy, stanowiłoby naruszenie art. 353¹ k.c. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować, albowiem bez takich postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej. Dalsze utrzymanie umowy kredytowej, po wyeliminowaniu klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców, nie jest możliwe, dlatego trzeba przyjąć upadek całej umowy. Za trafnością takiej argumentacji pośrednio przemawia także orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z którego wynika zakaz uzupełniania powstałej w ten sposób luki w umowie przepisami dyspozytywnymi - w szczególności pozwalającym na zastosowanie kursu średniego (...). Dodać należy również, że analiza całokształtu zachowania powodów w niniejszym postępowaniu prowadzi do wniosku, że odmówili oni zgody na dalsze obowiązywanie, co spowodowało trwałą bezskuteczność (nieważność) ww. umowy.¹⁴

Stwierdzić również należy, że powodowie mają interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w ustaleniu nieważności umowy, albowiem dopiero stwierdzenie tej okoliczności w wyroku sądu daje stronom umowy pełne zakończenie sporu - gwarantowane powagą rzeczy osądzonej. Sama możliwość dochodzenia zapłaty stanowczo nie jest wystarczająca, albowiem ewentualne uwzględnienie roszczeń kredytobiorców o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Wniosek przeciwny byłby zasadny tylko przy przyjęciu, że prawomocne orzeczenie sądu wiąże nie tylko w zakresie sentencji, ale również motywów rozstrzygnięcia, co do czego nie ma jednak zgody w orzecznictwie i doktrynie¹⁵. Tymczasem stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń. Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Ustalające orzeczenie sądu znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy, na czym polega interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Na gruncie podobnej sprawy Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 8 marca 2018 r., sygn. I ACa 915/17 stwierdził, że rozstrzygając wątpliwości związane z pojęciem „interesu prawnego” wskazać należy, że obecnie jest ono pojmowane szeroko, tzn. nie tylko w sposób wynikający z treści określonych przepisów prawa przedmiotowego, lecz także w sposób uwzględniający ogólną sytuację prawną powoda. Uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego należy, zatem pojmować elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej jego wykładni, konkretnych okoliczności danej sprawy oraz tego, czy w drodze innego powództwa strona może uzyskać pełną ochronę. Przyjmuje się powszechnie w

orzecznictwie i doktrynie, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stanu prawnego lub prawa, powodująca potrzebę ochrony prawnej. Niepewność ta musi mieć charakter obiektywny, tj. istnieć na podstawie rozumnej oceny sytuacji, w której powód występuje z tego rodzaju powództwem. Nie można w związku z tym zakwestionować interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma ono znaczenie zarówno dla obecnych, jak i przyszłych możliwych, ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych i praw czy sytuacji prawnej podmiotu występującego z żądaniem. Z kolei w wyroku z 2 lutego 2006 r., II CK 395/05 Sąd Najwyższy wskazał, że powodowie mają prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy umowa (umowa kredytu) ich wiąże, jeśli tak, to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinni ją wykonywać. Najlepszą drogą prawną uzyskania odpowiedzi na te pytania, rozwiania istniejących wątpliwości, jest powództwo o ustalenie. Gdyby przyjął tok rozumowania pozwanego, oznaczałoby to, że powodowie powinni wstrzymać się ze spłatą rat kredytu, poczekać na wniesienia przez pozwanego przeciwko nim sprawy o zapłatę i w tamtym postępowaniu podnosić zarzut abuzywności postanowień umowy i jej nieważności. Inna ewentualna droga to pozwanie banku o zwrot dotychczas uregulowanych przez powodów rat kredytu. Tyle tylko, że w istocie w wypadku nieważności umowy to bank byłby wierzycielem powodów, gdyż zdołali zwrócić tylko część kapitału. Wskazane drogi prawne nie dają pełnej ochrony praw powodów w sposób prostszy i łatwiejszy. Natomiast sprawa o ustalenie daje powodom możliwość uzyskania pełnej ochrony w każdej ze sfer umowy, które obiektywnie budzą wątpliwości.

W tym zaś stanie rzeczy i mając na względzie powyższe Sąd uwzględnił w całości powództwo w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy kredytu, o czym orzekł w punkcie I sentencji wyroku na podstawie art. 189 k.p.c.

Z uwagi na nieważność umowy kredytu, dla ostatecznego rozliczenia stron zastosowanie znalazły przepisy art. 405-410 k.c.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl zaś art. 410 § 1 i 2 k.c., przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Powodowie spełniali świadczenia odpowiadające określonym w umowie ratom kapitałowo - odsetkowym i łącznie dokonali wpłat w wysokości 175 253,37 zł . Z uwagi natomiast na nieważność umowy kredytu, powodowie - na podstawie powołanych wcześniej przepisów - mogli domagać się zwrotu całości wpłaconych kwot.

W tym zaś stanie rzeczy i mając na względzie powyższe Sąd orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o odsetkach stanowi art. 481 k.c. W odniesieniu do terminu początkowego naliczania odsetek wskazać należy, że zobowiązanie dochodzone w niniejszej sprawie ma charakter bezterminowy. Termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela. W konsekwencji żądanie odsetek zasadne jest dopiero od chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela na podstawie art. 455 k.c., co w niniejszej sprawie nastąpiło wraz z doręczeniem pozwu. Termin do spełnienia świadczenia „niezwłocznie” w odniesieniu do kwoty 75 253,37 zł upłynął bezskutecznie 18 maja 2020 r., co oznacza, że od dnia następnego pod tej dacie tj. od 19 maja 2020 r. dłużnik popadł w opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Z kolei w odniesieniu do kwoty 52 961,18 zł dłużnik popadł w opóźnienie w spełnieniu świadczenia z 31 marca 2021 r., tj. po bezskutecznym upływie terminu 7 dni liczonego od dnia doręczenia pozwanemu pisma zawierającego modyfikację powództwa, co nastąpiło 23 marca 2021 r. Analogicznie na skutek kolejnej modyfikacji powództwa dłużnik popadł w opóźnienie z 26 listopada 2021r. w zapłacie kwoty 47 038,82 zł. Zgodnie z art. 455 k.c. dłużnik jest obowiązany spełnić świadczenia niezwłocznie, co jednak nie oznacza, że ma spełnić świadczenie natychmiast, lecz w odpowiednim terminie. Taki odpowiedni termin - w okolicznościach tej sprawy - wynosił 7 dni, co do każdej z żądanych kwot, wobec czego powództwo w zakresie dotyczącym żądania zasadzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu podlegało oddaleniu jako niezasadne.

Sąd oddalił również powództwo w zakresie żądań zawartych w pkt. 4 i 5 pozwu, albowiem przedmiotowe żądania były przedwczesne.

Zgodnie z art. 100 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U.2019.2204) w razie wygaśnięcia hipoteki wierzyciel obowiązany jest dokonać wszelkich czynności umożliwiających wykreślenie hipoteki z księgi wieczystej. Obowiązek wierzyciela podjęcia czynności, o których mowa w tym przepisie aktualizuje się dopiero w dacie wygaśnięcia hipoteki zaś hipoteka co do zasady wygasa w razie wygaśnięcia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką. Na datę orzekania w niniejszej sprawie wierzytelność zabezpieczona hipoteką nie wygasła stąd też brak jest podstaw prawnych do nałożenia na wierzyciela takiego obowiązku i uwzględnienia żądania zawartego w pkt. 4 pozwu.

Z tych samych względów nie zasługuje również na uwzględnienie żądanie zwarte w pkt. 5 wyroku, albowiem zgodnie z art. 29 ust. 1 pkt. 1 i ust. 2 ustawy z 9 kwietnia 2010r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (t.j. Dz.U.2021.2057) wierzyciel ma obowiązek wystąpić do biura informacji gospodarczej z żądaniem usunięcia informacji dotyczących tego zobowiązania w terminie 14 dni od dnia powzięcia informacji o częściowym lub całkowitym wykonaniu zobowiązania, wygaśnięciu zobowiązania lub stwierdzenia nieistnienia zobowiązania. Na chwilę orzekania w niniejszej sprawie taki obowiązek nie obciąża wierzyciela stąd też brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa w tym zakresie.

W tym zaś stanie rzeczy i z uwagi na powyższe Sąd oddalił dalej idące powództwo jako niezasadne, o czym orzekł w pkt. III sentencji orzeczenia.

Zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

W świetle najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości oraz Sądu (...), nie doszło do przedawnienia roszczeń powoda. Tym samym termin przedawnienia określony w art. 118 k.c. z pewnością nie upłynął. Ponadto nawet gdyby upłynął wówczas zachodziłyby przesłanki do braku jego uwzględnienia wynikające z art. 1171 § 2 pkt 3 k.c.

W odniesieniu do pozostałych argumentów i stanowisk podniesionych przez strony w obszernych pismach procesowych wskazać należy, że w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby i czy obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy¹⁷ Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które - przy uwzględnieniu koncepcji sądu - stają się wówczas bezprzedmiotowe¹⁸. Nadto zaś art. 385¹ k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c., co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastąpione innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach k.c. zaś w sytuacji kolizji art. 58 k.c. i art. 385¹ k.c. należy dać pierwszeństwo drugiemu z rzeczonych przepisów traktując go jako lex specialis w zakresie ochrony konsumenckiej względem ogólnych regulacji kodeksowych¹⁹.

IV. Koszty procesu.

Podstawę prawną orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu stanowi art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 98 §1, §1¹ i §3 k.p.c.

Istotę sporu w niniejszej sprawie stanowiła abuzywność klauzul indeksacyjnych oraz ważność umowy i w tym zakresie Sąd podzielił stanowisko powodów.

Powodowie ulegli tylko co do nieznaczącej części swojego żądania (tylko w zakresie terminu początkowego naliczania odsetek za opóźnienie i formy spełnienia świadczenia na ich rzecz) i w tym stanie rzeczy zachodzą przesłanki do obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu wszystkich poniesionych kosztów.

Nadto zaś rozliczenie kosztów na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. (rozliczenie stosunkowe) byłoby nieuzasadnione z uwagi na konsumencki charakter sprawy. Zgodnie wyrokiem (...) w sprawie C-224/19 zasadę skuteczności należy interpretować w ten sposób, że przepisy dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie uregulowaniom pozwalającym na obciążenie konsumenta częścią kosztów postępowania, stosownie do wysokości kwot nienależnie zapłaconych, które zostały mu zwrócone w wyniku stwierdzenia nieważności warunku umownego ze względu na jego nieuczciwy charakter, jeśli takie uregulowania stanowią istotną przeszkodę mogącą zniechęcić konsumentów do korzystania z prawa do skutecznej kontroli sądowej potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków umownych. Nałożenie na konsumenta obowiązku zwrotu kosztów procesu choćby w części przy potwierdzeniu abuzywności postanowień wskazanych w pozwie utrudniałoby dochodzenie roszczeń konsumentowi i de facto powodowało swego rodzaju „efekt mrożący”, wpływający na powstrzymywanie się konsumentów przed wytoczeniem powództwa. To zaś przekreślałoby długoterminowy cel dyrektywy 93/13, która zmierza przeciw do wyeliminowania postanowień abuzywnych z obrotu i zaniechanie ich stosowania w przyszłości.

Sędzia:

ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień sędziego z zaznaczeniem, że projekt uzasadnienia został sporządzony przez asystenta sędziego.

2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.

3. przedstawić akta wraz z wpływem lub za 21 dni.

1 OSN; z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, LEX nr 2308321, z 19 września 2018 r., I CNP 39/17, LEX nr 2559417, z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, LEX nr 2567917, z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, LEX nr 2618543, z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299, OSN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64

2 wyrok (...) z 18 listopada 2021 r., sygn. C 212/20

3 OSN z 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17, (...) Lex

4 OSN z 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17, (...) Lex

5 OSN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSN z 27 listopada 2019 r., II CSK 438/18, (...) Lex;

6 wyrok (...) z 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, wyrok (...) z 20 września 2017 r. C-186/16, wyrok (...) z 20 września 2018r., C-51/17, wyrok (...) z 14 marca 2019 r. C-118/17.

7 (...)

8 wyrok (...) z 20 września 2018 r. C -51/17, wyrok (...) z 20 września 2017 r., C 186/16

9 wyrok (...) z 20 września 2017 r., C 186/16, pkt 50

10 wyrok (...) z 10 czerwca 2021 r. C- 776/19

11 OSA w B. z 9 maja 2019r., I ACa 47/19, (...) Lex

12 OSA w K. z 14 sierpnia 2020r., I ACa 1044/19, (...) Lex

13 wyrok (...) z 3 października 2019 r., C-260/18, wyrok (...) z 29 kwietnia 2021 r., C - 19/20, Legalis nr 2562735),

14 uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21,

15 OSN z 20 stycznia 2016 r., IV CSK 282/15 oraz z 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14,

16 wyrok (...) z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19, Legalis nr 2581726, uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21,

17 OSN z 29 października 1998 r., II UKN 282/98, Legalis nr 44600.

18 OSA w W. z 20 grudnia 2017 r., VI ACa 1651/15, Legalis nr 1733044.

19 (OSA w W. z 9 marca 2022r., V ACa 245/21, (...) Lex, OSA w K. z 11 kwietnia 2022r., I ACa 749/21, (...) Lex, OSN z 27 listopada 2019r., II CSK 483/18, (...) Lex)